

Historia Mówiona jako źródło historyczne

Historia Mówiona (ang. oral history) polega na rejestrowaniu w formie audio i wideo ustnych relacji dotyczących określonych wydarzeń historycznych. Powstaje w ten sposób opowieść zawierająca unikalne wspomnienia i doświadczenia z życia człowieka w określonym miejscu i czasie.

Historia „opowiadana” ma tradycje sięgające początków ludzkości. To właśnie z opowiadań, snutych przez starszych rodów czy klanów, układano później całe dzieje poszczególnych ludów. Ten sposób przekazu historycznego przetrwał w różnych formach do czasów obecnych. Na świecie wykorzystuje się historie prywatne, opowiedziane i nagrane w różny sposób do wnikliwych badań nad dziejami nie tylko niewielkich społeczności czy rodzin, ale całych społeczeństw¹⁷. Badacze społeczni, w tym historycy, zaczęli nagrywać wywiady przede wszystkim ze „zwykłymi ludźmi” z różnych warstw społecznych i różnych regionów, także z przedstawicielami rozmaitych „mniejszości”. Proces ten ma już swoją historię i bogatą literaturę¹⁸. Rozwijają się także liczne archiwa historii mówionej¹⁹.

W Polsce, w okresie PRL-u, nie pozyskiwano informacji metodą przeprowadzanych wywiadów. Nie było też środowisk akademickich i pozaakademickich, które na szerszą skalę rejestrowałyby pamięć świadków - uczestników historii - przywołaną w ich autobiograficznych opowieściach. Jednakże ten rodzaj przekazu tkwił mocno w społeczeństwie i był alternatywnym, dla państwowego źródłem wiedzy o przeszłości, szczególnie w odniesieniu do czasów przedwojennych i II wojny światowej. Do instytucjonalnego odrodzenia *oral history* doszło pod koniec lat osiemdziesiątych, a jej rozwój nastąpił po 1989 r. Materiały zbierane przez znajdujące się w miejscach pamięci archiwa, różne organizacje kombatanckie, czy inne instytucje zainteresowane przeszłością, stały się podstawą bogatych kolekcji wywiadów, a także publikacji opartych na tym źródle²⁰.

Obecnie znaczenie terminu *oral history* rozumiane jest jako nagrywanie, archiwizowanie i analizowanie wywiadów (relacji) z uczestnikami i świadkami przeszłych wydarzeń. Nieco ściślejsza definicja określa historię mówioną jako samoświadomą, poddaną pewnej dyscyplinie rozmowę między dwojgiem ludzi na temat niektórych aspektów przeszłości, uważanych za historycznie istotne, prowadzonej z zamiarem jej zarejestrowania²¹.

17 R. Kuwałek, *Ludzkie opowieści o wojnie*, [w:] *Światła w ciemności. Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Relacje*, Lublin 2008, s. 16.

18 Zob. R. J. Grele, *Oral History in the United States*, [w:] „BIOS - Zeitschrift für Biographieforschung und Oral History”, Special Issue 1990, s. 5.

19 Do najważniejszych należą m. in. działający na Uniwersytecie Columbia Columbia Oral History Research Office, Archiwum Shoah Visual History Foundation, gdzie zgromadzono ponad 50 tys. relacji i świadectw wideo, Unitedy Holocaust Memorial Museum, British Library Sound Archive, Uniwersytet w Essex w Wielkiej Brytanii oraz archiwum Deutsches Gedächtnis w Lüdenscheid w Niemczech. Szczególna też grupę muzeów/archiwów stanowią miejsca pamięci stworzone na terenie byłych obozów koncentracyjnych.

20 Należy tu zwrócić uwagę na przedsięwzięcie nagrywania i archiwizowania relacji „świadków historii” oraz dokumentowania losu Polaków represjonowanych na wschodzie (więźniów łagrów, deportowanych) zainicjowane w 1987 r. przez środowisko podziemnej wówczas „Karty” pod nazwą Archiwum Wschodniego, które stało się później jednym z filarów legalnego już Ośrodka KARTA. Oprócz Ośrodka KARTA działa w Polsce kilka innych instytucji, które zbierają i analizują świadectwa mówione. Najważniejsze z nich to Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”, który od kwietnia 1998 r. realizuje program polegający na rejestrowaniu i opracowywaniu opowieści mieszkańców dotyczących Lublina i Lubelszczyzny z okresu dwudziestolecia międzywojennego, II wojny światowej, czy okresu PRL-u, Ośrodek Pogranicze w Sejnach, Muzeum Powstania Warszawskiego, Fundacja EFKA w Krakowie, polskie przedstawicielstwo United States Holocaust Memorial Museum oraz Centropa (Central Europe Center for Research and Documentation).

21 P. Filipkowski, *Historia Mówiona i wojna*, [w:] *Wojna. Doświadczenie i zapis. Nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. S. Buryła, P. Rodak, Kraków 2006, s. 14.

By racjonalnie wykorzystać dostępne nam źródło, jakim jest relacja historii mówionej musimy wziąć pod uwagę jego specyfikę. Może ono bowiem być analizowane z dwóch podstawowych, aczkolwiek różnych punktów widzenia - w ujęciu historycznym i socjologicznym²².

W perspektywie historycznej relacje *oral history* traktowane są jako dodatkowe, uzupełniające, podrzędne wobec pisanych, źródło historyczne. Warto pamiętać, że im relacje składane są bliżej czasu zdarzeń, których dotyczą, tym większa jest ich faktograficzna wartość. Sięga się po nie szczególnie w badaniach nad historią społeczną, historią codzienności i tam, gdzie chce się dotrzeć do wiedzy o przeszłości posiadanej przez „zwykłych ludzi” - świadków, uczestników badanych zdarzeń, którzy w inny sposób nie przekazaliby swoich doświadczeń. Tradycyjna historiografia z nieufnością traktuje relacje ustne. Zarzuca im - czasem nie bez racji - subiektywizm, zależność od okoliczności powstawania, chwiejność, zniekształcanie faktów przez emocjonalne podejście do opowiadanych zdarzeń. Analizując daną relację nie można tych przesłanek lekceważyć.

Bardzo ważnym aspektem w wykorzystywaniu historii mówionej w badaniach historycznych jest kwestia ludzkiej pamięci. Wywiad jest przecież przywołaniem w teraźniejszości zapisanego w pamięci świadectwa przeszłości, jest aktem pamięci zależnym zarówno od momentu, w którym się odbywa jak i od historii, której dotyczy²³. Inaczej więc wygląda wywiad z osobą, która opowiada o pewnych wydarzeniach po raz pierwszy w życiu, inaczej też, gdy wydarzenie jest znane i opisywane w literaturze. Jeszcze inaczej wygląda to w przypadku, gdy natrafiamy na przekaz rodzinny utrwalany przez pokolenia. Inne także szczegóły tego samego wydarzenia mogą pamiętać kobiety, inne mężczyźni. Osoba, która zapamiętała pewne wydarzenia jako dziecko, będzie opowiadała o nich z perspektywy dziecka. Coraz częściej także przeprowadzane są wywiady z osobami, które w czasie interesujących nas wydarzeń były bardzo młode lub urodziły się tuż po nich. Wydarzenia o których opowiadają znane są im z opowiadań najbliższych. Mamy wówczas do czynienia z historią wtórną.

Przyjmując perspektywę socjologiczną, w relacjach nie szuka się odpowiedzi na pytanie „jak było naprawdę”, lecz zwraca się uwagę co i jak jest przez rozmówców pamiętane i opowiadane, jak to oceniają i jaki sens przypisują przywoływanym przez siebie zdarzeniom. Tak przeanalizowana historia mówiona może stać się źródłem do badań interdyscyplinarnych - historycznych, socjologicznych, antropologicznych czy psychologicznych. I mimo pewnych niedoskonałości zarejestrowane relacje są ważnym dokumentem przeszłości, elementem dziedzictwa kulturowego środowiska lokalnego, dokumentem, nie mniej znaczącym niż fotografie czy pisane materiały archiwalne. Relacje stanowią narzędzie pozwalające badać i rozumieć najnowszą historię. Historia mówiona sięga wprost do zasobów pamięci społecznej, współtworzącej obraz środowiska lokalnego. Opisywany jest w niej krąg rzeczywistości najbliższej każdemu człowiekowi - osobiste i rodzinne losy splatają się z historią miejsca. Powstaje opis subiektywny, stanowiący cenne źródło wiedzy zarówno historycznej, jak też społecznej i obyczajowej. Warto pamiętać, iż wywiady historii mówionej nie polegają na opowiadaniu tzw. zobiektywizowanej, podręcznikowej historii, dalekiej przecież od indywidualnego ludzkiego doświadczenia, lecz na interpretacji poprzez narrację

22
23

M. Melchior, *Zagłada a Tożsamość*, Warszawa 2004, s. 16-17.
P. Filipkowski, dz. cyt., s. 15.

własnych doświadczeń mówiącego²⁴. Chodzi tu o odczytanie historii na poziomie jednostkowego życia, zaznaczenie obecności konkretnego człowieka w określonym miejscu i czasie, pokazanie, jak jego istnienie splata się z historią danego miejsca.

Mało które wydarzenia z przeszłości zostawiły w pamięci zbiorowej tak wyraźny ślad, jak II wojna światowa. Dla wielu faktów historia mówiona jest dziś jednym z podstawowych źródeł informacji o przeszłości, gdyż nie mają one w ogóle odbicia w oficjalnej dokumentacji wytworzonej przez władze okupacyjne czy instytucje działające oficjalnie pod okupacją niemiecką, a nawet przez organizacje konspiracyjne²⁵. Wydawałoby się, że czasem błahe wydarzenia, których nie poznamy ze źródeł archiwalnych, nie powinny mieć znaczenia dla pełnego obrazu historii. Jednakże pamięć ludzka przechowała wiele ważnych informacji, które dopiero po ujawnieniu okazują się być bardzo istotne dla badania minionych dziejów państwa i narodu.

Obecnie podstawą większości wywiadów nagrywanych w ramach historii mówionej jest pamięć o tragediach ludzkich w czasie II wojny światowej. O różnych postawach ludzi w czasie okupacji, ich zachowaniu i intencjach, które nimi kierowały możemy dowiedzieć się jedynie na podstawie nagrywanych relacji. Nie znajdziemy bowiem tych wiadomości w żadnych dokumentach, czy podręcznikach syntezujących fakty z lat wojennych. Po ponad 60 latach od zakończenia wojny bezpośrednich świadków jest coraz mniej, a ich pamięć jest również zawodna. Nagrywaniu relacji mówionych przyświeca również jeszcze jedno słuszne założenie. Głos i twarz świadka mogą powiedzieć coś innego niż podręcznik, a nauka, w której zaangażowane są emocje przynosi lepsze efekty.

Wartość nagrywanych relacji mówionych jest więc wielowymiarowa. W wymiarze historycznym pozwala, poprzez rejestrowanie i utrwalanie wspomnień, na ocalenie „pamięci miejsc”, także tych, które istnieją już tylko w ludzkich wspomnieniach. Jest także projektem edukacyjnym skierowanym do młodego pokolenia. Nagrywając relacje, młodzież szkolna może bezpośrednio badać historię własnego miasta, spotkać się z historią „twarzą w twarz” i czerpać doświadczenie z przeżyć starszych pokoleń.²⁶ Stąd też coraz częściej tworzone są warsztaty i konkursy dla młodzieży, popularne podręczniki dostarczające podstawowej wiedzy i zachęcające do nagrywania wywiadów z najstarszymi członkami rodziny, z sąsiadami, do dokumentowania historii lokalnej²⁷. Niezwykle ważny jest też wymiar społeczny. Słuchanie ludzkich historii uczy bowiem pokory wobec ludzkiego doświadczenia.

Marzena Baum - Gruszowska

24 B. Engelking, *Zagłada i Pamięć*, Warszawa 2001, s. 12.

25 R. Kuwałek, dz. cyt., s. 17.

26 T. Czajkowski, *Warto nagrywać*, „Opornik Gazeta Obywatelska”, 2005, nr 0, s. 6

27 Często nagrania zebrane w ramach takich lokalnych projektów realizowanych przez młodych ludzi, są jedynym zapisem pamięci ich rozmówców. Dlatego powinny znajdować się i coraz częściej znajdują swoje miejsce, w archiwach.